

71

NIESMIERTELNE  
 Z SMIERTELNYCH KOSCI  
 SZLACHETNEGO IMCI PANA  
**JANA CYM-**  
**MERMANA**

BURMISTRZA y PREZYDENTA

Na ten Rok destynowanego

TROPHÆUM

Na Tryumf

*Do niebieskiegn Kapitolum wieżdżaiacemu |*

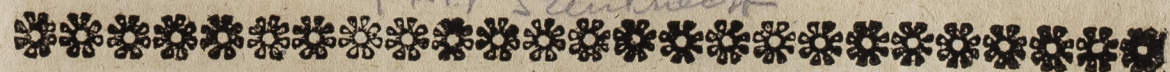
ptzy solennych exekwiach

wystawione

4 dnia Grudnia Roku 1712.

Przez

P. S. I. K. MCI. S.



W THORVNIU

*Drukował Jan Ludw, Nikolaii. Roku 1712.*

C 70

NIESMIERTELNE

Z MIERZELNYCH KOŚCI

WZRODZIŁO SIĘ

JANA CYM

MERMANIA



W MIEJSCU

*Os fueras, quondam nostris ex ossibus unum:  
Ossibus erigimus justa trophæa tibi.*

*Kość z Kości naszych byleś sławny Cymmermanie:  
Niechżeć z Kości Trophæum przez nasz affekt wstanie.*

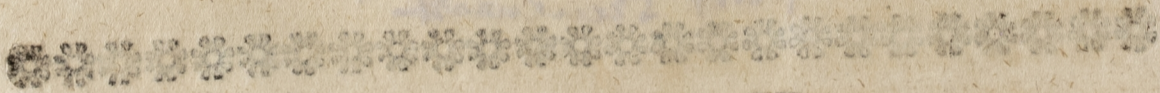
przy łobanym ciekawym

wstawione

W dniu Głównym Roku 1712

1712

P. S. I. K. M. C. I. S.



W THORNIUM

Drzewy Jan Łoban, Niekolnik, Roku 1712.

**N**lechay, Postrach Swiata wielki Tamerlanes okrutny wzdrygajacym się oczom reprezentuie midok, kiedy z pobitych nieprzyjacioł Kości, triumphalne sobie wystawić kazał Kolossy; aby nie smiertelna sobie ziednał sławę, y z cudzego nieszczęścia we sołe wymusił okrzyki: Nam insze noćić trzeba threny, kiedy zazdrosne szczęściu naszemu fata z smiertelnych szlachetnego I. MC Panna Cymmermana Kości załosne zkladaia trophaum. Trudno tu wesółych zażywać akklamacyi, gdzie oczy topnieia we lzy myśl w rozważaniu utraczonego Patris Patriæ zanurzona, serce się od zalu kraie, Same usta dobrowolnie lamentuia.

*Uno nostra salus, uno fors concidit istu!*

*Jednym Parkizamachem, szczęścia y fortuny,  
Zdrowie całej Oyczyzny, upadło do truny.*

Gdyby przezacny ow Wodz Leonides z smiertelnych się otrząsał prochow, ana to smutne weyrzał trophaum, ey czylisz by słusznicy nizeli nad owym Athenskiey Rzeczypospolitey Gubernatorem, zawołać nie mógł. *En ossa de Patria bene merita.* Oto stoi oziembte ciało, oto Kosci, na których się jako na potężnych filarach, *integritas boni publici* wspierała, ktore wżytkiemi siłami dla miłości Oyczyzny pracowały: *En ossa de Patria bene merita.*

Na tym albo wiem Katafalku stoi *Os ex ossibus nostris*, złożone Ciało szlachetnego IMci Pana Cymmermana, sławnego Burmistrza Miasta IKrolewsk Mc. Torunia, ktory nie kontentuiac się, ze przez cale życie swoe, wiernie y statecznie służył oycyznie, rok prawie cały z zazdrosną pasował się Parka, aby ieszcze dluzey ulubione boni publici piastował dobro. Aleć [niestety] przyszło na koniec tak usilney przeciw oycyznie miłości! Co mowie? owszem y w tym smiertelnym popiele, niezgasła życziwego ku nam affektu Scintilla; ale się wobszerne rozżarza plomienie, ktoremi y te smutne mary, smiertelna załobę, dawne oswieca zasługi; a tyśmy jawnie z Leonidesem tak zacne czytali charaktery. *En ossa de Patria bene merita.*

I za prawdę choc by się z koncentrowała złość y nienawiść ludzka, niepokaze takiej czastki w szlachetnym Io. Mci Panu Cymmermanie, ktora by o całosc, o szczęśliwe oycyzny naszej nie usilował powodzenie. Ocleży oziembte serce, ktore to jako *primum vivens* na uslugę pospolitego dobra poświęcone było, tak y *ultimum moriens*, przy miłych affektach oycyzny zabawiło się. Nad tym sercem tak pracowitym tak się owżyskich staraiacym smiele zawołać mogę z Petrarcha:

*Et labor, & lachrymæ, gemitus, & tristia cura*

*Pectora torquentes, habitarunt corde sub isto,*

*Nulla fuit tibi lata dies!*

*W tym sercu, praca, Skrzętność, tzy smutne mieszkaia*

*Ktore mu dni wesółych zażyć zabramiaia.*

Ocleży

Ot leży choć iuż w smiertelney kalwaryi, głowa całego Miasta: wktorey się niegdy umiętność praw oyczystych, wolności y Przywilejow, madre *Confiliata* tak w woynie iako y w pokoju, mile całemu zgromadzeniu rzady zawierały.

*Egregium semper Patria caput! ille Senatus  
Vindex, ille fori, legum, ritusq̄, togæq̄.*

Cornelius Severus

Ten był głowa oyczyzny, obrońca Senatu,

Prawa, obrzadki, podał sprawiedliwość światu.

Corzekę o oczach ktore się na wartowaniu Iuris y praw Miasta tego ztepily, przy których grave supercilium Catonis, tak się z Druzowa złączyło łagodnością, że ktokolwiek nan weyrzał, musiał owe przeciwne w sobie uczuć affekta: ktore namienia Klaudyjan.

*Diligimus pariter, pariterq̄ timemus.*

Ciebie razem kochamy, boimy się razem,

Sama boiazń cię kocha. Tak cię sobie ważem.

Niezchodzi y owym uszom, ktore chętnie y cierpliwie ku sprawom skarzacych się nakłaniały, na pochwale; y ktoby im zaśluzonego od aetologium, musiał by bydz *ex numero illorum, qui male audiunt.* Akto się niezdziwił złotousty wymowie, teraz miłczacych ust, widzieć było in Senatu, Tulliusza w wymowie, Demosthenesa *in rationum pondere, Pericleja* na występki piorunującego.

*Ore uno se cuncta vetustas*

*Condidit, & maior collectis viribus exit!*

Claud

Wtych uszoch starodawna zawarła się mowa

Lecz obfiszcz z nich płyną, sił nabrawszy słowa.

Alec do czego Krasomowiskie słowa wiodły, tam daleko prędcy dzielne *in rebus agendis* Ręce się stawily.

*Currunt verba licet; manus est velocior illis:*

*Nondum lingua; suum dextra, peregit opus.*

I luboć płyną słowa; ręka jest lotnieysza

Nic język: a iuz ręka pracy swey umnieysza.

Wtych ręku uboństwo szczodroblowości, Pospolstwo nie oszacowane prace, Urzędnicy y Magistrat w Pisaniu, Regestrowaniu twocia Kancelaria uznawali: tak że gdy się te ręce smiertelna skurczyły wio encya, zda się nam iak by rękę prawa Oyczyznie naszey odięto. Wyciągnętyście się teraz poważne y po śmierci nogi, ktoreście przedtym tak łatwo *ad metam gloria* pospieszyły, ktore wkościele Bożym, ktore w Ratuszu *impressistis* w estigia, ktoremi Sukcessorowie, do naywyżego sprawiedliwości stopnia postępować mają. To nasze nieszczęście, żeście się tak prętko na drogę wieczności udały: Których biegu że trudno zatamować, muszę ia iak nayzczęśliwsze y z Horacyuszem powiniszować drogi.

I bone

*I bone, quo virtus tua te vocat! i pede fausto!*

*Grandia laturus meritorum premia calis.*

*Idź gdzie cię cnota woła: pospiesz szczęśna noga*

*Weźmiesz w niebie koronę za zastugi droga.*

Słowem: tu leży ciało, tu Kości szlachetne, tego który się na obronę Praw y Swobod Oyczyzny naszej dzien y noc, zniezmierna praca, zniewymownemi trudnościami wydał! A iakoż tu nie tak usty, iako *vocalibus lachrymis*, albo padającymi się od żalu sercem niezawołać. *En ossa de Patria bene merita.*

Naywiększy to jest dobrze zasłużonego u Oyczyzny dokument, kiedy się Oycem Oyczyznie stawi. Rzadka to y u dawnych wieków była pochwała. Między Rzymскими Cesarzami Augustus, Trajanus, Vespasianus, Titus; Między Hiszpańskimi Krolami Alfons y Ferdinand, między Francuskimi S. Ludwig dziewiaty, y Iedenasty, Między Polskimi Władysław Jagello y Władysław czwarty, Patris Patriæ uslyszeli akklamacya. Pertinaxowi zaś Cesarzowi z tryumfem do Rzymu wiezdzaia: emu wszyfcy takie okrzyki dawali. *Patri pio, patri Senatus, Patri omnium bonorum.* Oycu pobożnemu, Oycu Senatu, Oycu wszystkich dobrych. Z trudna kto takiey dostąpi pochwały: bo strudna kto *Patris Patriæ* wypełni officium ktorego jest w sercu poddanych swoich nosić, i. iako własnym dzieciom affekt świadczyć. I dla tego Alfons Krol Kastellæ całe Krolestwo swoje szttucznie na jednym portrecie wymalowane na perstach nosił: dla tego Pelikana własna krewia dzieci swoje karmiacego wyrazić kazał przypisawszy Symbolum. *Pro lege & grege*; dając znać, że poddani przy sercu *Patris Patriæ* zпочzywać powinni: że im z krwi swojej na posilenie y ratunek z łowić nie powinien. A dotego łagodnością więcej panować maia niżli potencyi swojej postrachem. Dobrze Theodosyusz Cesarz Syna swego Honorjusza u Klaudyana upomina.

*Invideant alii claris fortesq; trucidant*

*Muniti gladius vivant septiq; venenis*

*Ancipites habeant arces trepidiq; minentur*

*Tu Civem Patremq; geras.*

*Niech innych zazdrość bierze, mężnych zabijaia*

*Mieczmi się y trucizna zewszad otaczaia*

*W obronnych rezyduiac twierdzach, boiazliwie*

*Niech groza: ty Oyczyzny badz Oycem prawdziwie.*

A drugi Cesarz Rzymiski Trajanus gdy się z poddanymi bardzo towarzyszył wnet oto od nienawisnych strofowany odpowiedział. *Talem me prastabo Imperatorem privatis, qualem optarem ipse privatus*: dając znać że łagodnością, każdy Pater Patriæ powinien sobie serca ludzkie zniewalać: przyjemna rozmowa za serce chwycić: tak będzie umysłem y sercem szczęśliwie władnął.

*Pera-*

*Peragit tranquilla potestas*

Claudianus

*Quod violenta nequit,*

Czego gwałtowne rzady w Państwach nie przeważa  
To cichosc y łaskawość skutecznie dokaza.

Ita nie mnieysze *Patrum Patriae officium*, wszelakie mieć około zwierzony sobie od Boga trzody pieczołowanie. Prawdziwy *Pater Patriae*, nie swoich pożytkow ale publicznego dobra strzeże, według Xenofonta. *Rex creatur, non ut se ipsum curet, sed ut populi feliciter degant.* Nie dla tego Zwierzchnosc tobie polecona jest, abys swego pilnował interessu, ale żeby Państwo tobie poddane, w szczęście opływało.

*Tu consule cunctis*

*Non tibi: nec tua te moveant sed publica vota.* mowi Klaudyjan

Dogadzay stanom: a twoy niech idzie na stronę  
Interess. wszyscy z ciebie, niech maia obronę.

Rada y staraniem nie sobie ale Rzeczypospolitey dogadzay: y nie na to patrz co się do twoiey stosuje skłonnosci, ale co wszystkim stanom zdrowego jest y pożytecznego.

*Pater Patriae* bynamniey imienia *Patris* nie traci, chociaż go *Rigor Iustitiae* obostrzy, kiedy go iako niegdy dawnych *Consulow* Rzymskich *Virga & securae* poprzedzaia, y krwi własney nieprzepuszczaiać. To podobno *Manlius* który synowi nadzakaz z nieprzyjacielem potykaiaćemu sie, choć Zwycięzcy szyie uciac kazał, *Tyrane* będzie? bynamniey. Broni go ieden *Historyk* Rzymski *Dum Patrem quodammodo exuit: patrem patria induit: & qui pro legis integritate sanguinem Filii fudit, signum est quod nec proprio sanguini pro defensione patria parfarus esset.*

Na ostatek y to *patrem patria* czyni, kiedy dobrym przykładem wszystkie stany do dobrego wiedzie. piękna rzecz jest pierwey na sobie sprobowac trudności y ciężaru, który na poddanych masz wyciągac. Wten czas na wszelakie trudy odwazy się pospolstwo iesli zycie Rzadcy zgadza się z rozkazaniem swoim iako mowi poeta:

*In Commune jubes si quid consesue tenendum*

*Frimus iussa sibi: tunc observantior equi.*

*Fit populus, nec ferre negat, cum viderit ipsum*

*Auctorem parere sibi:*

Iesli prawa stanowisz: sam pierwey z ochota

Wypetniay: bo gdy widzi pospolstwo, że ztota

Ustawę prawodawca sam też zachowulie;

Do praw obserwowania: winnym się bydz czuie.

Tu ja do Ciebie stylanoy obracam szlachetny Mci Panie *Cymmermanie* Burmistrzu sławnego Miasta naszego *Torunia*! czylis ty nie prawdziwy *pater patriae* ktorys nas wszystkich w sercu swoim iako własne dzieci pialował, ktorys na wzor pelikana własney krwi by potrzeba było pro lege &

progre-

pro grege niezałował, uznaliśmy twoię w Rządach Miasta tego łagodność;  
Kiedy każdemu dostępnym, praw przestrzegających Oycem, wykracza-  
jącemu zdrogi sprawiedliwosci łaskawym, wszystkim Stanom, jako Titus  
Deliciae generis humani stawiles się. Nie zgubiłes jednak przez to laudem  
Justitiæ, kiedy nie miałeś względu na bogatego albo ubogiego, powinne-  
go, albo obcego przyjaciela, albo nie przyjaznego, same prawa za Re-  
gulam sobie proponując, takes sadył, żeby się Cato Censorius albo Manlius  
w Rzymie, Solon w Athenach, Lykurgus w Sparce, cały zgoła Aropagus, tak  
scisley, takiej bez respektow dziwował sprawiedliwosci. Z tym wszystkim  
takes to, wdzięczną swoją okrasil łagodnością że sama bojazn nasza, cie-  
bie kochac musi.

*Ipsę metus te noster amat,*

*Claud.*

Ah ukochany Pater Patriæ iakos dni twoie Zimie y lecie na Ratuszu  
in ordinariis & extraordinariis functionibus trawił, iakos pod czas tera-  
źniejszey wojny, wszystkie myśli na to obrocił, abys popalone Acta &  
Archiva do porządku przyprowadził, iakos się Nieprzyjacielskim Inkur-  
syom iako tarcza najpotężniejsza zastawiał.

*Hic, Patriæ tegmen Murus & arma fuit.*

*Theobaldus*

*Ten był tarczą Oyczyzny; Murem y orężem*

*Tym Nieprzyjaciół w sparta, zastawiona Mężem.*

Mysimy sobie bezpiecznie odpoczywali, aty ieden za wszystkich my-  
ślał, ieden bronił, ieden od wszystkiego niebezpieczeństwa zastawiał.  
Dales nam przykład zachowania praw Oyczystych, który tak długo w  
obyczajach naszych kwitnac będzie, poki Imienia twego pamięć w nas  
nie przestanie. Swieciles nam pobożnością y nabożenstwem Chrze-  
ścianskim, Justitia & æquanimitate, Cierpliwoscia, y przyjemnością; a  
zatem byles prawdziwy Pater Patriæ, wszystkim wiekom do zazdrości  
podany. To nasze nieszczęście, że się takim Oycem dluzey cieszyć nie  
pozwolily Fata.

*Hei Pater ereptus ! Patriæ inservire salutis*

*Post habita propria perstitit iste Pater.*

*Wydarty jest nam Ociec, który nic oswoie*

*Niedbał zdrowie, by nasze w strazy miał podwoie.*

Więc przy złożeniu na smiertelne mary tak ukochanego Patris Pa-  
triæ; znowu ja z Leonidesem zawołać muszę. *En ossa de Patria bene meri-  
ta.* O to niesmiertelne z smiertelnych, ale wielce zasłużonych Kosci, sławy  
I. Mci Pana Cymmermana trophæum. Naktorym przy ostatniej wale-  
cie y pozegnaniu, na znak wdzięczności miła Oyczyzna przypisuje Epi-  
taphium.

*Hi*

*Hi Cimbermanni mores: hæc Regula semper  
 Sancta fuit, servare modum, finemq; tenere,  
 Naturamq; sequi, Patriaq; impendere vitam,  
 Nec sibi sed toti genitum se credere mundo.  
 Huic epula vicisse famem, pretiosaq; vestis  
 Hirtam membra super Romani more Quiritis  
 Induxisse togam, Pater Urbi est atq; maritus,  
 Iustitia cultor, rigidi servator honesti  
 In commune bonus: nullos illius in actus  
 Subrepsit: partemq; tulit sibi nata voluptas.*

*Te postępki, ten sposob zycia Cymmermana;  
 Zachowac miarę ktora od Natury dana  
 Oyczyzniez mitym zdrowiem zostac poświęconym  
 Nie sobie ale swiatu wierzyc się zrodzonym  
 Jemu bankiet zwycięzyc głod: stroje bogate  
 Grubana wzor Rzymkiego Senatora szatę  
 Nosic: Oycem Oyczyzny iest: Sprawiedliwosci  
 Obronca: a surowey sprawca przystojności  
 Laskawy zgromadzeniu: wiego obyczaię  
 Nie wkradła się rozkosz, y cząstki niezastaie.*

*Ia zas oprocz pospolitego wdzięczney Oyczyzny Epitaphium ta-  
 kie ieszcze przypisuię Elogium.*

*Ecce Parens verus Patriæ! dignissimus aris  
 Roma tuis! per quem nunquam jurare pudebit.  
 Oto Ociec Oyczyzny: godzien twoiey Rzymie  
 Pompy: przysiadz na lego wstyd nie będzie Imię.*

*Lucanus lib. 9.*



140. 113060

113060